

POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z wniosku I.W. i M.W.
przy uczestnictwie T. S.A. w K.
o ustanowienie służebności przesyłu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 29 września 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawców
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 28 października 2016 r., sygn. akt II Ca (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od wnioskodawców solidarnie na rzecz uczestnika
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel

wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, iż wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151).

Z kolei oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, nie publ. i z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/04, nie publ.). Skarżącego obciąża obowiązek przedstawienia odrębnej i pogłębionej argumentacji jurydycznej wskazującej na zaistnienie powołanej okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zawierającej szczegółowy opis tego, na czym polegają poważne wątpliwości interpretacyjne wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości. Ponadto, ze względu na publiczne cele, jakie ma do spełnienia

rozpoznanie przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej, skarżący powinien także wykazać celowość dokonania wykładni przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia tych wymagań. Zdaniem skarżących w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne na tle stosowania przepisów art. 123 § 1 pkt 2 w zw. z art. 175 oraz art. 292 i art. 305⁴ k.c. w postaci konieczności odpowiedzi na pytanie, czy proponowanie przez przedsiębiorstwo przesyłowe zawarcia umowy ustanowienia służebności przesyłu przerywa bieg zasiedzenia służebności przesyłu. Ponadto zachodzi także potrzeba wykładni wskazanych przepisów prawa, budzących poważne wątpliwości, albowiem przyjmowanie w zakresie przedstawionego problemu tradycyjnych zapatrywań, przyjętych na gruncie oceny przerwania biegu terminu zasiedzenia własności nieruchomości, nie wydaje się być ani trafne ani sprawiedliwe.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że samoistny posiadacz nieruchomości, znajdujący się na drodze do jej zasiedzenia, nie traci cech takiego posiadacza przez to, że zwraca się do właściciela z ofertą kupna nieruchomości, ponieważ takie zachowanie nie wpływa na zamiar władania nią w charakterze właściciela, lecz świadczy jedynie o tym, iż posiadacz ma świadomość braku tytułu prawnego do nieruchomości i zmierza do jego wcześniejszego uzyskania niezależnie od jej ewentualnego zasiedzenia w przyszłości, a zatem może to wpływać tylko na ocenę jego złej lub dobrej wiary. W braku innych okoliczności nie wpływa to jednak na przesłanki, od których zależy nabycie własności w drodze zasiedzenia (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., V CSK 552/11, nie publ., z dnia 14 października 2011 r., III CSK 251/10, nie publ., z dnia 15 października 2010 r., V CSK 65/10, nie publ., i z dnia 5 grudnia 2002 r., I CKN 1182/00, nie publ.). Wskazuje się, że odpowiednie stosowanie do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia przepisów o zasiedzeniu – przez odesłanie z art. 292 k.c. – należy rozumieć w ten sposób, iż przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 239/09, nie publ.).

W świetle powyższego, sformułowane przez skarżących wątpliwości na tle regulacji art. 123 § 1 pkt 2 w zw. z art. 175 oraz art. 292 i art. 305⁴ k.c. mają charakter pozorny. Brak jest bowiem w analizowanym aspekcie, istotnych różnic w ocenie sytuacji posiadacza nieruchomości i posiadacza służebności, znajdujących się na drodze do ich zasiedzenia. Natomiast bogactwo stanów faktycznych, implikujące niuansowanie oceny prawnej w zakresie możliwości kwalifikowania postępowania przedsiębiorstwa przesyłowego, w tego rodzaju sprawach przez sądy powszechne, jako prowadzącego do przerwania biegu zasiedzenia (np. umowne uzgodnienie warunków korzystania z nieruchomości i uiszczanie wynagrodzenia z tego tytułu), nie stanowi problemu prawnego powstałego na tle konkretnych przepisów prawa, których rozstrzygnięcie niezbędne dla sprawy, stwarza realne i poważne trudności, przekraczające poziom występujący zwykle w przypadku każdego procesu decyzyjnego sądu orzekającego w konkretnej sprawie.

Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do odrzucenia skargi kasacyjnej, o co wnosił uczestnik w odpowiedzi na skargę kasacyjną. W sprawie o ustanowienie służebności przesyłu skarga kasacyjna przysługuje bowiem bez względu na wartość przedmiotu zaskarżenia (art. 519¹ § 1 k.p.c.).

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 3 w zw. z art. 391 § 1 i w zw. z art. 398²¹ k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 5 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym od dnia 27 października 2016 r. (Dz. U. z 2015, poz. 1804 ze zm.).